

Najstarsze drzewa Paryża – historia dwóch robinii

The oldest trees in Paris – the history of two locusts

PIOTR DASZKIEWICZ

Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk
Institute for the History of Science, Polish Academy of Sciences
ul. Nowy Świat 72, PL-00-330 Warszawa, Poland

E-mail: piotrdas@yahoo.fr

Received: 28 May 2015; Accepted: 30 June 2015

ABSTRACT: The article presents the history of two locusts in 17th century Paris. The work covers their provenance and date of introduction in the context of the acclimatisation of North American species in France. Jean and Vespasien Robin and others are mentioned regarding the introduction of this species. Also André and François-André Michaux in their role in French forestry at turn of 19th century.

Key words: acclimatisation, *Jardin des Plantes*, *Robinia pseudoacacia*

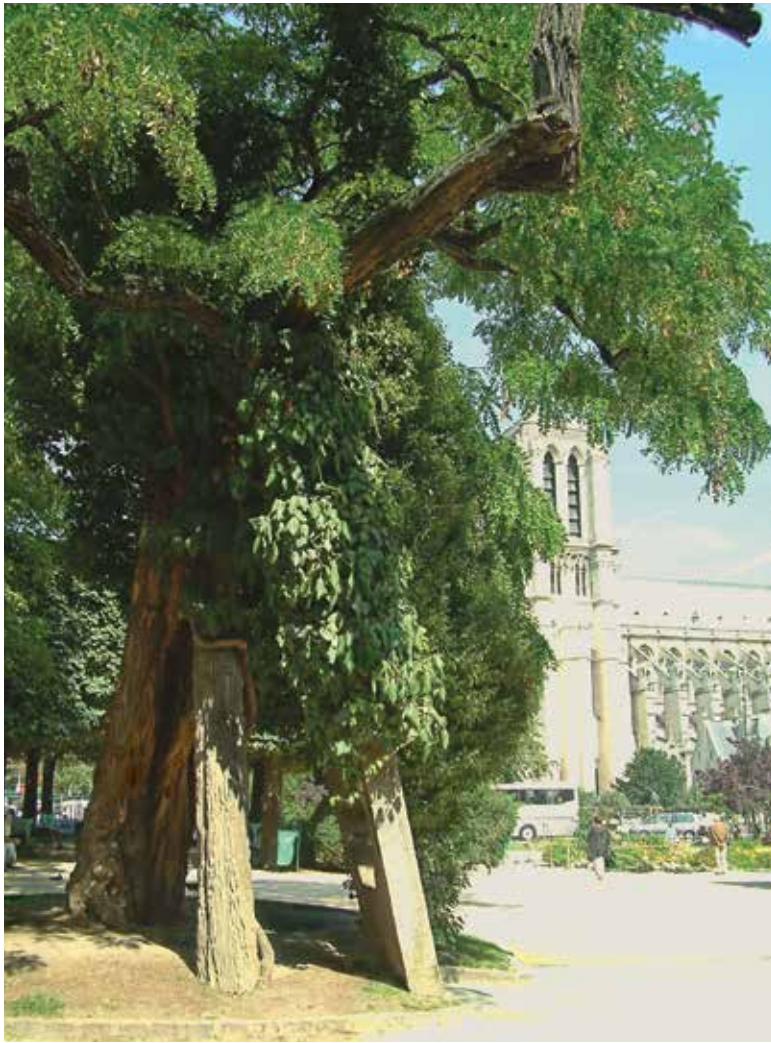
Robinia rosnąca na skwerze Viviani, na lewym brzegu Sekwany, na tyłach średniowiecznego kościoła Saint-Julien-le-Pauvre, niemal naprzeciwko katedry Notre-Dame, uznawana jest za najstarsze żyjące drzewo Paryża. Wraz z drzewem rosnącym niegdyś w *Jardin des Plantes*, uznawana jest także za najstarszego przedstawiciela tego gatunku w Europie. W tym drugim przypadku można dzisiaj mówić jedynie o identyczności biologicznej, albowiem zmuszały pień rozpadł się już kilkadziesiąt lat temu. W osiemnastym i dziewiętnastowiecznej literaturze wielokrotnie pojawia się też informacja, że drzewa te są przodkami większości lub nawet wszystkich europejskich robinii; z takim poglądem polemizowano już w dziewiętnastym wieku (Verlot 1873).

Historię tych paryskich drzew opisywano wielokrotnie (Warner 1956, Peabody 1982, Bourdu 1997, Bourdu 1999). Nie sposób dzisiaj sprawdzić wielu z podawanych dawniej informacji, choć udało się sprostować kilka błędów, przez stulecia pokutujących w literaturze (Bourdu 1997, Bourdu 1999). Sprzeczne informacje dotyczą zarówno źródeł tych pierwszych introdukcji, jak i dokładnej daty. Różni autorzy podają różne lata, między 1600 a 1638, pisząc przy tym, że najstarsza to robinia ze skweru Viviani (ryc. 1, 2) lub, przeciwnie – ta z *Jardin des Plantes* (ryc. 3, 4). Przypisują też zasługę jej posadzenia w Paryżu albo Janowi (Jean, 1550–1629) Robin, albo jego synowi, Wespazjanowi (Vespasien, 1579–1662).

Historia obu drzew związana jest z rodziną Robin, paryskich aptekarzy i ogrodników. Urodzony w Rouen w Normandii, Jan Robin otrzymał z rąk króla Henryka III, znanego w Polsce jako Henryk II Walezy, tytuł „aptekarsza i botanika króla”. Uchodził on za znawcę roślin przywożonych z Kanady. To Jakub (Jacques) Cartier (1491–1557) odkrył i „objął w posiadanie dla Francji” ziemie, którym nadał nazwę Kanady¹. Rozpoczął on z tubylcami handel, który rozwinął się bardzo za panowania Henryka III. Wtedy także do Francji zaczęły docierać północnoamerykańskie rośliny, m.in. żywotnik zachodni (*Thuja occidentalis*), kupowany od Indian jako lekarstwo na szkorbut.

Historię paryskich robinii wielokrotnie wiązano z roślinami przywożonymi z „Kanady” i uprawianymi w Paryżu. Wespazjan Robin kontynuował pracę ojca. Dużo podróżował po wybrzeżach Morza Śródziemnego, odbył wyprawę do Gwinei Portugalskiej i zachodnich Wybrzeży Afryki. Część autorów uważała, że to właśnie on przywiózł robinie do Francji. Analiza źródeł historycznych wykazała jednak, że te wersje „autorstwa” pochodzenia robinii, które przypisują ją Robinom, są błędne (Warner l.c., Bourdu 1997, Bourdu 1999).

¹ Ówczesna „Kanada” obejmowała zupełnie inne ziemie niż terytorium obecnej Kanady, rozciągając się mniej więcej południkowo, w przeważającej części na terenie współczesnych Stanów Zjednoczonych (przyj. red.).



Ryc. 1. Robinia na skwerze Viviani, wrzesień 2003 (fot. Jacek Borowski).

Fig. 1. Locust on Viviani Square, September 2003 (phot. by Jacek Borowski).

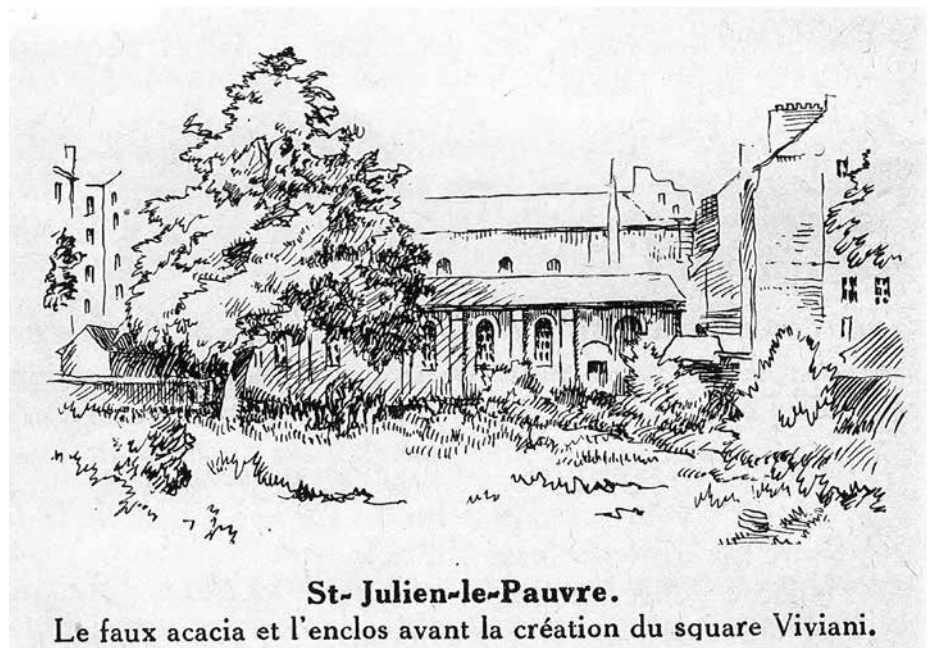
Na przełomie wieku XVI i XVII Jan Robin musiał przenieść swój ogród na drugą stronę Sekwany, bo przebudowywano najstarszy paryski most, *Pont-Neuf*. Sporządził wówczas listę roślin, które proponował przenieść do nowego „ogrodu aptekarskiego”. Na tej liście nie ma „akacji z Wirginii”, ale niektórzy autorzy przypuszczają, że stara robinia znajdowała się jednak wśród przewożonych roślin (Bordu 1997, Bourdu 1999). Przeprowadzka do nowego ogrodu miała miejsce w latach 1597–1607.

W roku 1635 lekarz i botanik, Jakub-Filip (Jacques-Philippe) Cornut (1606–1651), sporządził listę tych roślin, uprawianych w Paryżu, które pochodziły z „Kanady”, pod tytułem: *Jac. Cornuti doctoris medici Parisiensis Canadensium plantarum, aliarumque nondum editarum historia. Cui adjectum ad calcem Enchiridion botanicum Parisiense, continens indicem plantarum, quae in pagis, silvis, pratis, & montosis juxta Parisios locis nascuntur*. Książkę tę uznaje się dzisiaj za początek „pisanej” północnoamerykańskiej botaniki (Mathieu 1998). Docenił on rolę Robinów, ojca i syna, w introdukcji i rozpowszechnieniu we Francji roślin północnoamerykańskich. W książce pojawia się *Acacia Americana Robini* wraz z ilustracją. Drzewo, posadzone już świele lat wcześniej, miało „rosnąć w złych warunkach”.

Przeprowadzone w XX w. badania ustaliły jednak, że Jan Robin otrzymał robinie nie od francuskiej marynarzy z Kanady czy też jako rezultat wypraw swego syna, a od Jana (John) Tradescanta (ok. 1570–1638), swojego korespondenta i przyjaciela, który sprowadził był wcześniej ten gatunek do Anglii. Bourdu (1997, 1999) streszcza naszą wiedzę na temat pierwszych robinii, przypominając, że na krótko przed rokiem 1600

Ryc. 2. Ogród przy kościele św. Juliana z Le Mans, zwanego Biednym, z najstarszą paryską robinie, przed założeniem w 1928 r. skweru Viviani (rys. z *Guide de pneu Michelin – Paris*, 1955; za zgodą wydawcy).

Fig. 2. The garden beside the church of Saint-Julien-le-Pauvre, with the oldest Parisian locust, before the establishment of Viviani Square in 1928 (Drawing from *Guide de pneu Michelin – Paris*, 1955, by kind permission of the publisher).





Ryc. 3. Robinia w *Jardin des Plantes*, około 1885 r.; ze zbiorów Biblioteki Głównej Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu (fot. Pierre Petit, 1839–1909).

Fig. 3. Locust at the *Jardin des Plantes*, c.1885; from the Central Library of the Natural History Museum in Paris (phot. by Pierre Petit, 1839–1909).

Jan Robin otrzymał od Tradescanta nasiona lub małe siewki, z których wyprowadził pierwsze „paryskie” drzewka w swoim ogrodzie na wyspie *Cité*, nieopodal mostu *Pont-Neuf*. Bardzo młode osobniki przeniesiono na drugi brzeg Sekwany, do kilku z licznych wówczas ogrodów „aptekarских”, skupionych wokół budynku fakultetu medycyny. Przetrawało z nich jedynie drzewo znajdujące na skwerze Viviani (Anonim 1955), inne zostały wycięte, ulegając rozrastającemu się miastu i jego zabudowie. Drzewo z *Jardin des Plantes* zostało posadzone nieco później, na początku tworzenia tej instytucji; tradycja mówi tu o roku 1635.

Legendę paryskiej robinii utrwalił w osiemnastym wieku Karol Linneusz (1707–1778), odmawiając gatunkowi statusu „akacji” i nazywając go *Robinia pseudo-acacia*. Nie po-

twierdzona wiarygodnymi świadectwami, lecz bardzo prawdopodobna historia mówi, że Linneusz w trakcie pobytu w 1738 r. w Paryżu, gdy odwiedzał braci Antoniego (Antoine), Bernarda i Józefa (Joseph) de Jussieu, podziwiał robinie z *Jardin des Plantes* (Peabody 1982).

Historię dwu paryskich robinii podejmowano wielokrotnie. Jej różne wersje krążyły także w licznych tekstach z przełomu osiemnastego i dziewiętnastego wieku, czyli z czasów, gdy gatunek ten przeżywał we Francji swój okres świetności, na co złożyło się wiele czynników: prowadzona z dużym rozmachem polityka aklimatyzacyjna, poszukiwanie źródeł nowych surowców w okresie blokady, konieczność znalezienia szybko rosnących i łatwych w uprawie gatunków, które miały zastąpić rodzime lasy, wycięte w okresie re-

wolucji i cesarstwa, czy wreszcie – zainteresowanie gatunkami, które znajdowały zastosowanie w amerykańskim przemyśle stoczniowym.

Na popularyzowaniu robinii zaważyły też silne sobowości dwu botaników, ojca i syna Michaux, bardzo wówczas wpływowych – Andrzeja (André, 1746–1802) i Franciszka-Andrzeja (François-André, 1770–1855). Podróżom tych botaników nauka zawdzięcza opis kilkuset nowych gatunków, liczne introdukcje i publikacje na temat amerykańskiej flory (Bryant 2004, McClellan 2004). Wśród drzew odkrytych w Ameryce i introdukowanych do Francji przez Andrzeja Michaux była m.in. robinia lepka, *Robinia viscosa*.

Obaj przyrodnicy brali aktywny udział w życiu politycznym. W trakcie pobytu w Stanach Zjednoczonych, w latach 1785–1796, Michaux prowadził



Ryc. 4. Robinia w *Jardin des Plantes*, maj 2015 (fot. P. Daszkiewicz).

Fig. 4. Locust at *Jardin des Plantes*, May 2015 (phot. by P. Daszkiewicz).

akcję wywiadowczą i propagandową. W roku 1793 wziął udział w próbie, przedsięwziętej przez francuskiego dyplomata Edmunda Karola Genet (Edmond Charles, 1762–1834), zorganizowania ochotniczej armii, na potrzeby wojny z Hiszpanią, co miało na celu „wyjęcie” spod jej władania Florydy i osłabienie w ten sposób jednego z głównych przeciwników rewolucyjnej Francji (Williams 2004).

Andrzej Michaux utworzył w New Jersey *Jardin français*, ogród botaniczny, dzięki którego działalności sprowadzono do Stanów Zjednoczonych kilkadziesiąt europejskich i azjatyckich gatunków drzew. Zamiłowanie Michaux do drzew przyczyniło się do upowszechnienia idei tworzenia w Europie arboretów (Pelt 1999).

Obaj Michaux, ojciec i syn, należeli do bardzo aktywnych zwolenników upowszechnienia robinii w Europie. Franciszek-Andrzej podkreślał, że *wśród wszystkich drzew Ameryki aklimatyzowanych w Europie, nie ma bardziej rozpowszechnionego niż robinia pseudoakacja* (tłum. PD), a dwa paryskie okazy świadczyły jego zdaniem o powodzeniu tej próby aklimatyzacji, zapoczątkowanej we Francji już przed 200 laty (Michaux 1835). Inni autorzy twierdzili wręcz, że w paryskich ogrodach było jeszcze dużo okazów robinii, które sadził sam Robin, choć potrafili wskazać jedynie te dwa, ze skweru Viviani i drugi, z *Jardin des Plantes* (Gombault 1837).

Na przełomie osiemnastego i dziewiętnastego wieku podkreślano szybki wzrost robinii, odporność na szkodniki, zalety jej drewna dla stolarki, ciesiołki i przemysłu okrętowego. Zwracano uwagę na jej znaczenie jako rośliny pastewnej i barwierskiej, nadającej wełnie trwałe, żółty kolor. Prowadzono próby wykorzystania korzenia jako substytutu lukrecji, przy produkcji słodczy. Sadzenie robinii miało zapobiegać erozji i umacniać brzegi rzek. Zrozumiałe jest, że w okresie wojen i blokady nie zwracano w dostatecznej mierze uwagi na to, że robinia może też być ozdobą miejskich alei i parków; to miało nadejść z upływem lat. Robinia miała też duże znaczenie strategiczne; C. Muller (1801), sympatyzujący z Francją niemiecki szkółkarz, pisał:

Rewolucja zniszczyła lasy we Francji, w Niemczech do tego samego doprowadziła wojna. Ogromne ilości drewna posłużyły tam do budowy bezużytecznych fortyfikacji. Rozmiar nieszczęścia spowodował konieczność znalezienia jakiegoś lekarstwa. Odwołano się do akacji. Uprawy tych drzew zakładano daleko, także tam, gdzie nie mogła dosięgnąć ich plaga wojny. W ten sposób siekiera Austriaków przyczyniła się w Europie do sukcesu amerykańskiego produktu, równie błogosławionego co ziemniaki (tłum. PD).

Francuska administracja była wręcz krytkowana za swoją opieszałość w akcji propagowania robinii (Medikus 1804). We Francji otrzymano kilkadziesiąt odmian uprawnych. Za szczególnie obiecującą uznawano robinie bezierniową, odmianę otrzymaną przez Jakuba-Ludwika Descemet (Jacques-Louis, 1761–1839), znanego szkółkarza i botanika, szczególnie cenionego przez cesarżową Józefinę,

a to z racji odmian róż, jakie wyhodował. W 1815 r. szkółki Descemeta zniszczyli Anglicy, a on sam przyjął propozycję nauczania botaniki i kierowania ogrodem botanicznym w Odessie, gdzie nadal interesował się aklimatyzacją robinii.

Warto zauważyć swoistego rodzaju ideologizację dwóch paryskich robinii. Pojawiły się one w większości francuskich tekstów fachowych z osiemnastego i dziewiętnastego wieku i miały świadczyć o sukcesie pierwszej introdukcji tego gatunku i jego wartości dla flory europejskiej. Z drugiej strony z dumą, choć przecież zupełnie błędnie, pisano o wyłącznie francuskim charakterze owej introdukcji. Publikacje botaniczne i ogrodnicze o drzewach ze skweru Viviani i *Jardin des Plantes* pełne są więc w osiemnastym i dziewiętnastym wieku patriotycznego patosu.

Literatura

- ANONIM 1955. Guide de pneu Michelin – Paris, 6^e édition. Service de Tourisme Michelin, Paris.
- BOURDU R. 1997. La troublante histoire d'un arbre, l'*Acacia americana*. *Hommes et Plantes* 21: 33–37.
- BOURDU R. 1999. Le robinier du square Viviani, l'ancêtre parisien. *Histoires de France racontées par les arbres*. Ulmer, Paris.
- BRYANT S.W. 2004. Botanical Exploration of André Michaux in Kentucky: Observations of Vegetation in the 1790s. *Castanea* 69(2): 211–216.
- GOMBAULT C. 1837. Mémoire sur les *Robinia pseudo-acacia*, *viscosa* et *hispida*. *Mémoires de la Société d'agriculture, sciences, belles-lettres et arts d'Orléans* 1: 57–70.
- MATHIEU J. 1998. Le premier livre de plantes du Canada: les enfants des bois du Canada au jardin du roi à Paris en 1635. Les Presses de l'Université Laval, Sainte Foy.
- McCLELLAN J. 2004. André Michaux and French Botanical Network at the End of the Old Regime. *Castanea* 69(2): 69–97.
- MEDIKUS F.C. 1804. Lettre au C. François de Neufchâteau sur le robinier. A.-J. Marchant, Paris.
- MICHAUX F. 1835. Notice sur le *Robinia pseudo-acacia*, sans épines et franc de pied, variété connue sous le nom d'*Acacia spectabilis*. Société royale et centrale d'agriculture, Paris.
- MULLER C. 1801. Observations en faveur de l'*acacia* de Robin. H.L. Perronneau, Paris.
- PEABODY E.J. 1982. A 350-Year-Old American Legume in Paris. *Castanea* 47(1): 99–104.
- PELT J.-M. 1999. La cannelle et le panda : les grands naturalistes explorateurs autour du monde. Fayard, Paris.
- VERLOT B. 1873. Le premier robinier introduit en Europe. *Revue Horticole – Journal d'Horticulture Pratique*: 152–156.
- WARNER M. F. 1956. Jean and Vespasien Robin, royal botanists, and North American plants, 1601–1635. *The Natural Horticultural Magazine* 25: 214–220.
- WILLIAMS C. 2004. Explorer, Botanist, Courier, or Spy? André Michaux and the Genet Affair of 1793. *Castanea* 69(2): 98–106.